Cena 15 gr. Tarnów, 29 sierpnia 1938 **Cena 15 gr.**

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.



Ziemia Tarnowska

Czasopismo poświęcone sprawom kulturalno społecznym ze szczególnym uwzględnieniem miasta Tarnowa i Ziemi Tarnowskiej.

Rok I. Adres Red. i Adm.: Drukarnia L. Styrny, Pasaż Tertila, Tel. Nr 313, Konto PKO 415 692 **Nr 25 i 26**

Wycieczka poznańskich sfer gospodarczych w Tarnowie

W dniach 22 i 23 bm. Tarnów gościł wycieczkę sfer gospodarczych z Poznańskiego (przemysł, handel i rękodzieło), która w liczbie 120 osób zawitała do naszego miasta. Utworzony komitet Związku Polskiego powitał członków wycieczki na dworcu kolejowym. Po zwiedzeniu obiektów Fabryki Celulozy w Niedomicach odbyła się w sali lustrzanej K. K. O. konferencja gospodarcza. Gości przywitał serdecznie inż. Heller oraz wiceprezydent miasta Mgr Kołodziej, poczem wybrano prezydium z p. pułk. w st. sp. Chocieszyńskim na czele.

Z kolei wygłoszono referaty: p. Szadziński: Rola kupiectwa polskiego w Tarnowie, prof. Wojciechowski: Procentowe zestawienie ludności i charakterystyka kult.-gosp. ośrodka, prof. Dubiel: Wielkopolska — Małopolska, paralela gosp.-kult., inż. Wesołowski: Braki polskiego stanu posiadania, możliwości nawiązania stosunków handlowych i zakładania małego przemysłu, inż. Sprusiński: Budownictwo miejskie, inż. Heller: Stosunki kredytowe. Najbardziej podobał się referat prof Dubiela. W dyskusji zabrali głos pułk. Chocieszyński i ks. poseł infułat Lubelski.

W zebraniu wzięli udział reprezentanci władz ze starostą Syską na czele.

Dnia 23 bm. uczestnicy wycieczki wzięli udział w zwiedzaniu budujących się obiektów zapory na Dunajcu w Rożnowie, oraz zwiedzili państw. Fabrykę Związków Azotowych w Mościcach, poczem żegnani serdecznie opuścili Tarnów i wyjechali do Poznańskiego.

Sprawozdanie techniczne biura Pomiarów miasta Tarnowa

za czas od 31 XI 1931 do 20 VIII 1938 r.

Pierwszym etapem pracy było zebranie materiału triangulacyjnego z obwodu tarnowskiego, oraz odszukanie dawnych punktów sieci austriackich. Materiał triangulacyjny otrzymaliśmy częściowo z instytutu geograficznego w Wiedniu, archiwum map w Krakowie i byłego Min. Rob. Publ. w Warszawie. Na podstawie powyższego materiału odszukano istniejące punkty triangulacyjne, zbadano między nimi celowe oraz dokładność współrzędnych. Ponieważ sieć triangulacyjna rzędu 4-tego okazała się nie dokładną, postanowiono oprzeć pomiar miasta na sieci triangulacyjnej rzędu 1-szego. Wybrano metodę łańcuchową, celem uniknięcia budowy

kosztownych wież na każdym stanowisku. Wywiadem polowym objęto obszar około 200 km.[2] Triangulację założono na obszarze 100 km.[2] w gminach Tarnów, Mościce, Chyszów, Klikowa, Biała, Pawęzów, Zaczarnie, Rzędzin, Wola Rzędzińska, Skrzyszów, Gumniska, Tarnowiec, Zawada, Nowodworze, Rudka, Świebodzin, Kłokowa, Rychwałd, Lichwin, Lubinka, Janowice, Olszyny, Milówka, Grabno, Łysa Góra, Porąbka, Jadowniki, Jastew, Wola Dębińska, Dębno, Sufczyn, Łopoń, Wojnicz, Zakszów, Łukanowice, Zgłobice, Koszyce Wielkie i Koszyce Małe. Prace triangulacyjne objęły wyszukanie punktów, zastabilizowanie blokami betonowymi o wadze 100 kg., sporządzenie planu sieci triangulacyjnej, oraz obliczenie współrzędnych punktów triangulacyjnych. Założona i obliczona sieć triangulacyjna będzie wyzyskana dla pomiarów wszystkich gmin podmiejskich, które będą włączone do Wielkiego Tarnowa.

Drugim etapem pracy było założenie sieci niwelacyjnej na terenie miasta oraz w gminach podmiejskich. Niwelację podzielono na główną i techniczną. Główna objęła przeważnie gminy przyległe do Tarnowa, techniczna zaś miasto. Sieć główna zawiera 55 znaków niwelacyjnych zaś techniczna 200. Dla stabilizacji sieci głównej przyjęto stabilizację punktów triangulacyjnych, zaś dla technicznej wyzyskano istniejące bolce w ilości 60, resztę około 140 zastabilizowano bolcami wmurowanymi w trwałe objekty. Niwelacja główna jak i techniczna jest obliczona i zestawiona w odpowiednich formularzach.

Trzecim etapem pracy było założenie sieci poligonowej na całym obszarze miasta Tarnowa, która ma służyć do zdjęcia wszystkich szczegółów, oraz do wprowadzenia na grunt przyszłego planu zabudowy miasta.

W związku z tem każdy punkt poligonowy jest zastabilizowany blokiem betonowym ukrytym pod powierzchnią jezdni 60 cm. Na całym obszarze miasta założono 800 punktów poligonowych, sporządzono ich spisy, wykreślono siatkę poligonową, oraz obliczono współrzędne pięciuset punktów poligonowych.

Czwartym etapem pracy było zdjęcie wysokościowe całego terenu m. Tarnowa, celem sporządzenia planu wysokościowego. W terenie zaobserwowano wszystkie ciągi, oraz zniwelowano cały teren, zaś w biurze obliczono współrzędne ciągów oraz wysokości 3000 punktów tachymetrycznych. Pozostaje do obliczenia około 4000 punktów tachymetrycznych. Następnie zaniwelowano profile podłużne i poprzeczne istniejących ulic.

Piątym etapem pracy było zreambulowanie mapy katastralnej na obszarze m. Tarnowa w obecnych granicach administracyjnych. Reambulacją objęto stałe objekty drogi, mosty i potoki. Prace te w terenie są wykonane, obecnie przystępuje się do ich kartowania. Ponieważ prace pomiarowe są już na ukończeniu, przeto Zarząd Miejski po zasięgnięciu opinii fachowców przystępuje do sporządzenia planu zabudowy miasta — o czem będzie mowa w następnym sprawozdaniu. **Jan Sobol** miern. przys

---

PROF. MARIAN ORŁOWICZ 25

Ziemia Tarnowska

w walce o niepodległość 1863 -- 1915

(Szkic historyczny)

„Jeszcze Polska nie zginęła
I zginąć nie zginie
Jeszcze Moskal u Polaka
Będzie pasał świnie"

Dziś — śliczny obelisk, stojący na grobie tego Bohaera Legjonisty w Pilźnie świadczy o niespożytej, odradzającej się sile moralnej ducha polskiego. Grób ten otoczony czcią mieszkańców m. Pilzna, mówi nam, że idea walki zbrojnej o niepodległość zrosła się z sercem i umysłem każdego Polaka i mieszkańca ziemi tarnowskiej.

Że wszystkie te przeżycia nie złamały ducha Legjonistów, pochodzących z Tarnowa, świadczy o tem postać wypuszczonego z więzienia legjonisty — tarnowianina Mieczysława Gallasa, który spowrotem walcząc jako oficer 5 p. p. Leg. Pol. zginął w 1919 r. w bitwie między Przemyślanami a Pomorzanami w Małopolsce wschodniej.

Ale nie tylko on oddał swe życie za wolność, bo wielu, wielu innych z Tarnowa, a dziś nieznanych, snem wiecznym spoczywa na cmentarzach całej Polski, znacząc drogę walk legjonowych.

Nie zawiódł się więc Komendant Józef Piłsudski na ziemi tarnowskiej i jej Synach, którzy już od r. 1910 poczęli stawać z zapałem w szeregi organizujących się kadrów wojskowych — Związku Strzeleckiego, Sokoła Skautów a wreszcie Legjonów.

Nagrodą za te trudy niechaj się stanie po wieczne czasy rozkaz Brygadjera Józefa Piłsudskiego wydany po bitwie pod Łowczówkiem dnia 3 stycznia 1915 r.[1])

Żołnierze!

Pięć miesięcy mija od czasu, gdy krwią własną i odwiecznego wroga znaczycie istnienie w ojczyźnie polskiego żołnierza!

---

[1]) Pisma, mowy i rozkazy t IV str. 12.

Dożynki oraz Zabawa ludowa w Zbilitowskiej Górze

W niedzielę dnia 21 bm. po południu zaobserwować można było żywy ruch pieszy i pojazdów, skierowany ku Zbilitowskiej Górze. Wszyscy zmierzali ku pięknej polanie, położonej w sercu majętności pp. Żabów. Pogoda dopisała, wobec czego na zielonej murawie zjawiły się krasne dziewoje i dorodne chłopaki z kierezyją i pawiemi piórami u rogatywek.

Zaczął się **obrzęd dożynek**, staropolskim zwyczajem z muzyką i tańcami. Widziało się, to żywe skoczne ruchy tanecznic wiejskich, to tęsknie wyciągnięte ramiona do pól i łąk ojczystych, tak hojnie i stokrotnie rodzących złote kłosy pszenicy i srebrne żyta.

To też przystroiły się dziewczęta w prześliczne wieńce dożynkowe, z wybranką na czele, której wieniec przeznaczony dla „państwa", lśnił tęczowemi kolorami.

Przy melodii oberków i krakowiaków cały barwny korowód zmierzał do zielonej bramy na środku ustawionej i dalejże przyśpiewywać każdemu wesołe i miłe dożynkowe kompozycje. A więc gospodarzom i protektorom uroczystości dostało się parę dowcipnych słówek i staroście Sysce i księdzu proboszczowi Gwiżdżowi i innym.

Potem na zachętę gospodarza zaczęły się śliczne tany ze śpiewami a basy i skrzypeczki razem budziły duszę polską do życia i radości. Podczas zabawy najdorodniejszy krakowiak poprosił do tańca uroczą gospodynię p. Żabinę, zaś nadobna krasawica porwała w tan gospodarza.

Na zakończenie została odśpiewana pieśń dziękczynna, podczas której proszono o błogosławieństwo Tego, któremu zawdzięczają wszyscy niezbadane cuda płodności ziemi — ziemi szczególnie ukochanej – bo własnej, polskiej.

Zmieszały się później barwne tłumy z przybyłymi gośćmi i zaczęła się zabawa ochocza, dająca wyraz zrównania wszystkich stanów z ludem. Długo w noc rozbrzmiewały tony muzyki i gwary rozbawionych.

Wśród obecnych, których gościnnie pp. Żabowie przyjmowali, można było zauważyć pp. Starostę Syskę z rodziną, majora Jedigaroffa z rodziną, Dyr. Dygata z rodziną, Inż. Wojtasiewicza z Mościc z żoną, ks. Wojtasiewicza, insp. szkolnego p. Tomaszkiewicza z żoną ks. proboszcza Gwiżdża i w. in.

Organizatorem tej ślicznej uroczystości był p. Mikuta z Krakowa, któremu należy się specjalne uznanie za wyborne tempo i ład artystyczny w tańcach. Również orkiestra miała pełny charakter folklorystyczny, za co podziękować można p. Sarkowiczowi z Mościc.

Dochód z dożynek został przeznaczony na Straż Pożarną w Zbilitowskiej Górze. **St. D**

Pięć miesięcy krwawej i ciężkiej pracy, która nam dała sławę pierwszorzędnego wojska.

Z pięciu tysięcy ludzi, którzy byli w moim oddziele, tysiąc padło lub zostało rannych w bojach, świadcząc przed wszystkimi, że za honor należenia do naszego żołnierskiego koła, obficie krwią płacić trzeba. Cześć im wszystkim i chwała, a pamięć o nich niech zawsze bliską będzie naszemu sercu!

My zaś będziemy gotowi do dalszych walk i bojów, w których jestem pewien, potrafimy wyjść może uszczupleni w swem gronie, lecz zawsze z honorem.

U schyłku ubiegłego roku, podczas mojej nieobecności, stoczyliście z przeważającemi siłami nieprzyjaciela bój najkrwawszy i najcięższy z tych jakieśmy dotąd mieli.

Zyskaliście w nim nową sławę i nowy liść wawrzynu wpletliście do wieńca sławy polskiego żołnierza. W imieniu sprawy, której służymy, dziękuję wam wszystkim za tę pracę. Jestem dumny, towarzysze broni, że wami prowadzę, jestem dumny z kłopotu, że gdy mam w rozkazie dziennym wymienić najbardziej godnych chwały, szukać muszę czegoś nadzwyczajnego, by wśród ogółu dzielnych mężnych, znaleść czyny, które nie będą dla nich powszedniemi.

Przedewszystkiem na odznaczenie zasługuje szef sztabu, podpułkownik Sosnowski, pod którego dowództwem stoczyliście bój i który jeszcze raz wykazał w nim swe wysokie zdolności wojenne.

Porucznik Burhardt, prowadząc batalion, zdobył trzy szeregi okopów, zabezpieczonych drutami, wzniecając popłoch u nieprzyjaciela.

Podporucznik Ścieżyński z 8 ludzmi wziął w okopach 100 nieprzyjacielskich żołnierzy, jako jeńców.

Podporucznik Bartnowski, pomimo bolesnej rany w szczękę, pozostał w szeregu i kierował plutonem.

Podoficer Świderski na czele patrolu z 9 ludzi przyprowadził, jako jeńców — pułkownika rosyjskiego, a przy nim 3 oficerów i 28 ludzi, wziąwszy ich ze wsi, jeszcze przez nieprzyjaciela obsadzonej.

C. d n.

Związek Hallerczyków

W dniu 14 sierpnia 1938 r. w lokalu Stronnictwa Pracy w Tarnowie wygłosił referat radny m. p. Szumiński p. t. »Pamiątka bitwy pod Warszawą w roku 1920«. Następnie po zaznajomieniu obecnych, że działalność związku Hallerczyków we wojew. krakowskim została przywrócona, wybrany przewodniczącym p. Szumiński, odebrał od Hallerczyków statutem przewidzianą przysięgę i przeprowadził wybory tymczasowe Zarządu Związku Hallerczyków: prezes p. Jan Smalec, zast. prezesa F. Solakiewicz, sekretarz St. Bobka, zast. sekretarza Wł. Baran, skarbnik i chorąży J. Wójnik.

Związek Hallerczyków mieści się w lokalu Stronnictwa Pracy ul. P. Marii 14 i urzęduje w niedzielę od godz. 10—12 rano.

Stronnictwo Pracy z odznakami narodowemi wzięło udział łącznie ze Stronnictwem Ludowym w święcie »Czynu Chłopskiego« w dniu 15 sierpnia 1938 roku w Tarnowie,

Zjazd Delegatów Kół Niższych Funkcjonariuszów Państwowych R. P. w Warszawie

W Warszawie odbył się 15 bm. XII Zjazd delegatów Kół Związku Niższych Funkcjonariuszów Państw. Rzplitej Polskiej, który miał na celu omówienie sytuacji i potrzeb niższych funkcjonariuszy państwowych. Na zjeździe uchwalono rezolucję o 24-ch punktach, z których ważniejsze podajemy poniżej:

2) XII Zjazd domaga się zaliczenia pracowników niższych do grupy pracowników umysłowych, gdyż dotychczasowy stan stawia niższych funkcjonariuszów, tak poza grupą pracowników umysłowych, jak i fizycznych.

4) XII Zjazd domaga się przywrócenia awansu automatycznego według wysługi lat do IX grupy włącznie.

7) XII Zjazd domaga się ustabilizowania wszystkich tych pracowników, którzy zajmują stanowiska stałe, zaliczenia ich długoletniej służby kontraktowej i dziennie płatnej do wysługi lat i wysługi emerytalnej bez jakichkolwiek dopłat ze strony pracownika.

11) XII Zjazd domaga się 50 proc. zniżki kolejowej dla wszystkich niższych funkcjonariuszów i ich żon, jak również emerytów oraz raz w roku bezpłatnego przejazdu wraz z rodziną kolejami państwowymi w czasie urlopu wypoczynkowego, celem poratowania zdrowia i poznania kraju ojczystego.

13) XII Zjazd domaga się przyjęcia uprzątaczek do wszystkich urzędów i instytucyj państwowych dla wykonywania robót podrzędnych również w instytucjach wojskowych, ponieważ woźni przy wykonywaniu swych prac zawodowych przenoszą zarazki chorób zakaźnych na urzędników i na swe rodziny.

14) XII Zjazd domaga się przyznania przez Ubezpieczalnie społeczne emerytur (rent starości) od 60 roku życia, a nie jak dotychchzas od 66 roku, gdyż funkcjonariusze państwowi są przenoszeni w stan spoczynku po ukończeniu 60 roku życia, przeto przez okres 5 lat pozostają bez środków do życia.

18) XII Zjazd domaga się przyznania bezpłatnych mieszkań tym niższym funkcjonariuszom, którzy zmuszeni są zamieszkiwać w gmachach państwowych i wykonywać z tego tytułu dodatkowe prace i obowiązki.

21) XII Zjazd domaga się ubezpieczenia niższych funkcjonariuszów państwowych na wypadek utraty pracy, jak to ma miejsce u pracowników umysłowych.

24) XII Zjazd domaga się przyjęcia sił zastępczych na czas urlopu niższych funkcjonariuszów.

Moja odpowiedź „Tygodniowi Robotnika“

Na szpaltach socjalistycznego organu pojawiła się w ub. tygodniu ohydna i wielce obraźliwa napaść na moją osobę, z racji pełnienia przeze mnie obowiązków odpowiedzialnego redaktora „Ziemi Tarnowskiej“.

W związku z tym podkreślam, że artykułu tego sam nie napisałem, a będąc redaktorem odpowiedzialnym (a nie naczelnym,) nie zajmuję się wglądem w całokształt materiału redakcyjnego.

Bardzo daleki jestem od chęci szkalowania P.P.S., której niezaprzeczalne zasługi w dziele walk o Niepodległość Polski i w kierunku poprawy bytu klas pracujących najzupełniej doceniam, aczkolwiek ze względów zasadniczych stoję ideowo w innym obozie.

Osobiście nie użyłbym również w stosunku do socjalizmu terminu „ekspozytura żydowstwa“, co głównie spowodowało ów niewybredny atak na moją osobę; aczkolwiek, Bogiem a prawdą udział procentowy „naszych“ w uroczystościach 1-majowych wykazuje, że w określeniu tym nie ma znów tak strasznej przesady...

Nadużycia różnych pracodawców żydowskich i nieżydowskich, o „sympatie‘ (?) dla których pp. socjaliści mnie bezkrytycznie posądzacie ja na równi z wami potępiam i jako katolik i jako człowiek uspołeczniony, daleki bardzo od „staroświeckich“ poglądów czy hitlerowskich sympatii, które nie wiem dlaczego koniecznie mi pragniecie imputować...

Niesmaczne epitety końcowe, którymi mię „łaskawie“ obdarzyliście, mógłbym wam darować, o ile by nie były wypowiedziane w języku niemieckim (!). Napiętnować także muszę złośliwie zniekształcenie mego nazwiska przez końcówkę „y“. Czuję się stuprocentowym Polakiem-patriotą, czego nikomu kwestionować nie pozwolę!

Radziłbym na przyszłość szanownemu publicyście z P.P.S., ażeby, chociażby w interesie własnej godności i ze względu na powagę partii, którą reprezentuje — raczył używać w polemice prasowej tonu bardziej... parlamentarnego, a nie rynsztokowego.

Mgr M. Bzowski

Wiadomości bieżące

Zarząd Miejski w Tarnowie wydał drukiem poraz pierwszy urzędową statystykę miasta Tarnowa za rok 1936.

Ze zebranego materiału statystycznego cytujemy kilka ciekawych zestawień.

Z zestawień meteorologicznych wynika, że Tarnów ma w Polsce najwyższą roczną średnią temperaturę, jakoteż najmniejsze średnie zachmurzenie.

Zgonów było w całej Polsce 14.6 na tysiąc, w Tarnowie tylko 9 na tysiąc.

Zmarło w Tarnowie na 10 000 ludzi — na choroby serca 17 osób — (zaś w miastach Polski ponad 100.000 mieszk. 20 9) na gruźlicę 12 osób (13.9), na zapalenie płuc 11.4 osób (11.2), na raka 6·9 osób (9·8), na starość 9·15 osób (6·3), na wątłość od urodzenia 3 osoby (5·8), na tyfus brzuszny 0·75 osób (0·8).

Pożary są u nas częstsze, niż w reszcie miast polskich. Miasta w Polsce miały 618 000 domów mieszkalnych, a 1.700 pożarów, zatem jeden pożar na 374 budynków, w Tarnowie na 3 500 domów było 27 pożarów, zatem 1 pożar na 130 domów

Miasta w Polsce mają okrągło 9 miljonów ludności — a 618 tys. domów mieszkalnych czyli 69 domów na 1000 mieszkańców w Tarnowie wypada tylko 65.5 na 1000 mieszkańców.

Ilość mieszkańców z dniem 31 grudnia 1936 — 53.423, (3 142 na 1 km^2), zaś z dniem 10 września 1937 — 54.808.

W roku 1936 zawarto w Tarnowie 398 małżeństw 241 katolickich i 157 żydowskich.

Urodzeń żywych było 921 — 538 rzym kat. i 383 żydowskich. Urodzeń nieżywych było 1.013 — 599 rzym kat. i 414 żydowskich.

Zmarło 484 osób — 247 mężczyzn i 277 kobiet, z tego 151 mężczyzn i 46 kobiet wyznania rzym. kat., 95 mężczyzn i 90 kobiet wyznania mojżeszowego, 1 grec.-kat. i 1 innego wyznania.

Podwyżka komornego w starych domach?

Agencja PID donosi: Związki właścicieli nieruchomości zajęły się sprawą zmian komornego na tle ostatnich ustaw. M. in. związki zapowiadają, że zajdzie konieczność podwyżki komornego we wszystkich nieruchomościach nie podlegających ochronie lokatorów ze względu na wprowadzenie nowych opłat drogowych. Przyczynić się ma do tego wejście w życie z dniem 1-go stycznia 1939 r. nowych przepisów, umożliwiających samorządom przerzucanie na właścicieli domów kosztu urządzania gładkich nawierzchni ulicznych w miastach. Ogółem wpłynąć to może na zmianę kalkulacji komornego o 4—4$^1/_2$%. Jak wiadomo, niezależnie od tych okoliczności stawki komornego ulegną podwyżce w roku przyszłym, gdyż począwszy od dnia 1 stycznia 1940 r. komorne wzrastać będzie o 2$^1/_2$% miesięcznie, aż do miesiąca wyrównania stawek z przed 1936 r.

„Dzień Tarnowa" w Polskim Radio Społeczny komitet radiofonizacji kraju, oddział w Tarnowie, urządza dnia 18 września br. „Dzień Tarnowa" w Polskim Radio. W programie przewidziane są pogadanki o Tarnowie i powiecie, występ chóru Zakładów Przem. ks. Romana Sanguszki pod batutą prof. Słoniewskiego oraz transmitowanie dożynków.

Rejestracja poborowych. Wszyscy mężczyźni urodzeni w roku 1920 i 1921, a zamieszkali w Tarnowie mają się zgłosić osobiście w biurze nr 22 zarządu miejskiego w Tarnowie przy ul. Bernardyńskiej 24 celem wciągnięcia ich do rejestru poborowych.

Przy zgłoszeniu należy przedłożyć metrykę urodzenia i dowód osobisty, oraz ostatnie świadectwo szkolne.

Rejestracja powyższa odbywać się będzie od 1 go do 30 go września br.

W dniu 7 sierpnia 1938. przeprowadzona zbiórka uliczna na cele oświatowe Z S. w Tarnowie dała w wyniku kwotę 179 zł. 24 gr. którą przeznaczono na cele oświatowe OZS, w szczególności na urządzenie świetlicy ZS.

Z Niedomic donoszą:

Komitet Pomocy i Opieki nad Biedną Dziatwą w Niedomicach urządza dnia 4 go września na terenie mieszkaniowym P.W P. w Niedomicach „Zabawę Ludową" z tańcami, loterią i niespodziankami.

W razie niepogody zabawa odbędzie się w świetlicy Związku Rezerwistów P. W. P.

Dochód przeznaczony na pomoc biednym dzieciom szkolnym w Niedomicach.

Nadesłane.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Ponieważ spotkałem się na konferencji dla dozbrojenia Armii Polskiej z zarzutem, że Rzemieślnicy tarnowscy ułatwiają sobie zadanie, zrzucając koszt, nałożony na nich, na ogół społeczeństwa, przez urządzenie zbiórki ulicznej na dozbrojenie, przeto oświadczam, imieniem Komitetu, że ani Związek Rzemieślników tarnowskich, ani Komitet Rzemieślniczy dla Dozbrojenia Armii Polskiej, żadnej zbiórki nie urządzał.

Impreza ta była akcją Cechu Szewców i rzekomo na czołg dla Krakowa. Przy tym nadmieniam, że z całej akcji Rzemiosła Tarnowskiego Cech Szewców zupełnie się usunął i udziału w niej nie bierze.

Proszę o łaskawe umieszczenie powyższej notatki, za co z góry serdecznie dziękuję i kreślę się

z wysokim poważaniem

Aleksander Kaczorowski

Prezes Komitetu Dozbrojenia,
oraz Pow. Związku Rzemieśl.
w Tarnowie.

Wydział Powiatowy w Tarnowie
Nr. Bud. — R — 1/938

Tarnów, dnia 20 sierpnia 1838 r.

Ogłoszenie

Wydziału Powiatowego w Tarnowie z dnia 20 sierpnia 1938 r.

o przystąpieniu do sporządzenia ogólnego i szczegółowego planu zabudowania gruntów Osiedla „Romanówka" objętych samoistną parcelą grunt. 1 kat. 198/2 gm. kat. Chyszów, w gromadzie Chyszów, gmina Klikowa położonych

Na zasadzie postanowień art. 21 i 25 rozporządzenia Prezydenta Rz. P. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli z 16 lutego 1928 r. ze zmianami wprowadzonymi ustawą z 14 lipca 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 56 poz. 405) Wydział powiatowy w Tarnowie ogłasza o. przystąpieniu do sporządzenia ogólnego i szczegółowego planu zabudowania gruntów na obszarze położonym w gromadzie Chyszów gminy Klikowa, a ograniczonym, jako samoistna parcela gr. 1 kat. 198/2 gm. kat. Chyszów, o obszarze 5 ha, 92 a, ze wszystkich stron gruntami dworskimi folwarku Chyszów, należącego do majętności Romana Księcia Sanguszki.

Obok tego obszaru na to Osiedle przeznaczonego przebiega w odległości około 130 m. od strony północnej szosa im. Prezydenta Mościckiego, od strony wschodniej w odległości od 50 — 200 m., tor kolejowy, Tarnów — Szczucin, poza tym tak od strony południowej, jak i zachodniej rozciągają się na dużych przestrzeniach grunta wyżej wymienionego folwarku.

Z treścią mającego być sporządzonym projektu planu zabudowania mogą interesowani zaznajamiać się **w okresie od 1 września do 15 września 1938 r.** w Wydziale Powiatowym w Tarnowie ul. Piłsudskiego L. 5 pokój Nr 9 — 10 w godzinach urzędowych codziennie od 10 — 12 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Wnioski stron interesowanych mogą być zgłaszane w terminie **od 16 do 30 września 1938 r.** w Wydziale Powiatowym w Tarnowie, ul. Piłsudskiego L. 5, pokój Nr. 9—10.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Mieczysław Syska

Starosta Powiatowy

Posiedzenie Rady miejskiej

Pod przewodnictwem wiceprezydenta mgra Kołodzieja odbyło się we środę 24 b.m. posiedzenie Rady miejskiej.

Na wniosek magistratu Rada uchwaliła pobierać w roku 1939 dodatki do państwowych opłat patentowych w wysokości 50 proc. od od wyrobu, a 100 proc. od sprzedaży napojów alkoholowych.

Następnie uchwalono przyjąć zapomogę w kwocie 20.000 zł. z Funduszu Pożyczkowo Zapomogowego.

Jednogłośnie upoważniono zarząd miejski do sprzedania motoru Diesla zarządowi miejskiemu w Zakopanem za 145.000 zł. przy czym wyłoniła się dyskusja na temat zużytkowania tych pieniędzy. Radni Cholewa, Skwirut i Hutter (PPS) przemawiali za budową łaźni ludowej, której brak odczuwany jest bardzo dotkliwie przez masy ludowe, nie posiadające mieszkań komfortowych. Natomiast prezes Klubu Pracy dyr. Pogoda przemawiał za budową nowej szkoły powszechnej, w miejsce szkoły im. Kościuszki, której budynek jest za ciasny i nie odpowiada potrzebom szkolnym. Ostatecznej uchwały w tej sprawie nie powzięto.

Rada przyjęła do wiadomości zamknięcie rachunkowe zakładu zastawniczego funduszu podupadłych mieszczan za rok 1937. Zgodnie z statutem głosowali w tej sprawie tylko radni katoliccy. Przyjęciem kilku osób do związku przynależności gminy miasta Tarnowa, porządek dzienny został wyczerpany.

W końcu przewodniczący odczytał dwa wnioski klubu radnych socjalistycznych. Jeden w sprawie przyłączenia części Rzędzina do Tarnowa, a drugi w sprawie złagodzenia przepisów budowlanych. Oba wnioski wraz z interpelacją P. P. S. w sprawie zatrudnienia bezrobotnych kobiet zostały zgodnie z regulaminem przesłane zarządowi miejskiemu do rozpatrzenia.

Helena Silbigerowa Felieton

„Ach, to Zakopane!"

(List z Zakopanego)

Tytuł naszej korespondencji dajemy na wszelki wypadek w grubym cudzysłowie, gdyż była ponoć przed laty farsa sceniczna pod tym tytułem i ktoś mógłby nam snadnie plagiat (jako że to rzecz obecnie modna) zarzucić!

— Ale doprawdy trudno się przed tym nagłówkiem korespondentowi obronić — mieści się bowiem w nim wszystko, co cechuje Zakopane.

Bo i zachwyt i czułość dla tej przepięknej górskiej przyrody, dla tej nigdzie w Polsce nie spotykanej specyficznej zieleni tatrzańskiej, dla tych zakopiańskich gór i dolin — uznanie dla tempa rozbudowy i bogacenia naszej stolicy zimowej (jednak przepięknej i w lecie) w komfortowo urządzone i piękne wille, jak ostatnio przybyłe pensjonaty i domy prywatne: „Halama", Tatrogród", „Farys", „Kaprys", „Eugenia" i inne, uznanie dla Zarządu gminnego, który choć w tempie kinowym »an valenti« — jednak reguluje i upiększa ulice i np. z ul. Zamojskiego zrobił już stylowo piękną autostradę, a z parku, gdzie dwa razy dziennie grywa doskonały zespół orkiestralny majora Schreiera z 20-stki krakowskiej z prof. Turkowskim z Katowic, przystań dla ludzi starszych, słabszych — dzieci, nie mogących korzystać ze spacerów, czy wycieczek górskich.

— A kto nie był od dłuższego czasu w Zakopanem, ten nie pozna drogi do Kuźnic i slawetnego ongiś miejsca bałaganu przed restauracją.

— Obecnie miejsce koło kolejki i cała platforma u wejścia w góry przypomina Chamonix w Szwajcarii.

— Cechą obecnego sezonu letniego są tłumy— tłumy.

Cała Polska i znaczna doprawdy ilość zagranicy zjechała w Tatry.

„Ach to Zakopane" ze swoim maleńkim dworcem, odpowiednim dla ruchu w Grajdołku, jakimś cudownym wprost sposobem transportuje ludzi, bagaże i towary dla aprowizacji niezliczonych turystów i sezonowiczów — a mają tu ludziska apetyt niezgorszy.

Taki nizinny niejadek pochłania tu niesamowite dawki jadła i napitku.

— Słońce tutejsze i powietrze najwspanialszej jakości ściąga poza szarym tłumem także artystów z całej Polski — a więc opala się tutaj znakomity Balet Parnella przed wyjazdem zagranicę z Parnellem — Lodą Halamą, Zizi Halamą i na przyprządkę ze świetnym barytonem Jerzym Czaplickim — opala się cały świetny chór Dana z nowym nabytkiem Ha-

nią Brzezińską (zaśpiewali nam dwukrotnie przy wypełnionych salach) — zagrał nam i sam Egou Petri na fortepianie, przeznaczając dochód na Tow. walki z gruźlicą.

Brać aktorska zjechała się licznie: Katowicki Teatr Kameralny z reżyserem Kostrzewskim, znakomitym rezonerem Stanisławem Jarczewskim, z Buratowskim — Mirską, Piątkowskim, Dwornickim i Kordasiewiczową zagrali bardzo wnikliwie i inteligentnie „Grę serc“ Kiedrzyńskiego.

— Warszawska Reduta w dobrym zespole pokazała nam nową sztukę Rovela »Wynalazek i miłość“.

Swietna recytatorka Dora Kalinówna po swoich sukcesach w sali Pleyela w Paryżu wystąpiła tutaj z jednym własnym wieczorem, wywołując u wykwintnej publiczności salwy śmiechu.

I znowu »ach, to Zakopane!« które wszystkich gościnnie przyjmuje — przyjęło jakichś t. zw. »Rybałtów Krakowskich« — straszna pipidówkowska szmira. No, ale Bóg z nimi — i oni biedaki chcą zażyć gór i popatrzeć na Zamarłą Turnię...

— Nie występujących tu artystów spotykamy na każdym kroku, a więc urocza p. Kayzerówna z Warszawy w miłem i wysokiem towarzystwie (pisać nie możemy) p. Zelwerowicz — świetna aktorka i reżyserka, z tego samego fachu p. Gołaszowski — aktorzy z Warszawy: p. Orchoń, p. Węgrzyn, p. Gołaszowska znakomita artystka z Torunia — p. Ewa Bandrowska — Turska no i wielu, wielu innych.

— Uroczystości rocznicowe Cudu nad Wisłą zgromadziły elitę towarzyską naprzód w kościele parafialnym, gdzie proboszcz tutejszy wygłosił podniosłe kazanie, później na pięknym rynku zakopiańskim, na który zdawało się Rycerz z Gewontu na onczas życzliwie spoglądał...

„Ach, to Zakopane!“ jedyną jego wadą jest to, że dni tutaj zbyt szybko mijają...

—o—

Sensacyjny napad na listonosza w Tarnowie

Dzisiaj o godz. 10·30 przed południem na ulicy Wałowej dokonano niezwykle zuchwałego napadu na listonosza pieniężnego.

Przebieg napadu, według relacji, jakie zdołaliś my zebrać od naocznych świadków miał być następujący: O godz. 10·30 obchodził jak zwykle swój rejon listonosz pieniężny Stanisław Surga. Gdy znalazł się w bramie domu przy ul. Wałowej 47 zatrzymał się na chwilkę, chcąc sprawdzić adres na przekazie, który miał w tym domu doręczyć W tym momencie doskoczył do niego jakiś osobnik i uderzył go sztabą żelazną, którą wyjął z pod płaszcza. Cios był wymierzony w głowę, lecz listonosz, widząc grożące mu niebezpieczeństwo instynktownie zastawił się ręką, na skutek czego żelazna sztaba zamiast w głowę trafiła go w rękę. Napastnik widząc, że cios chybił rzucił się do ucieczki i byłby prawdopodobnie uciekł, gdyby nie to, że jeden ze świadków zajścia go rozpoznał i podał nazwisko listonoszowi i policji. Dzięki temu 40 min. później sprawca napadu był już ujęty. Skutego przeprowadziła policja na komisariat.

Zuchwałym napastnikiem okazał się Kazimierz Libera lat 28, słuchacz W. S. H. zamieszkały przy ul. Żwirki i Wigury w Tarnowie.

Jak się dowiadujemy Libera przed kilkoma miesiącami otrzymał tytułem spadku kilka tysięcy złotych, które lekkomyślnie roztrwonił na pijatyki i zabawy. Obecnie gdy się mu te pieniądze skończyły odważył się na ten bezczelny napad, lecz trafił na szczęście na listonosza atletycznej budowy i niezwykle silnego, wysportowanego mężczyznę, czemu głównie przypisać należy, że cały ten zbrodniczy plan spełzł na niczym.

Listonosz czuje się dobrze. Poza silnym stłuczeniem ręki nie doznał żadnej innej kontuzji.

Napad powyższy wywarł w Tarnowie ogromne wrażenie i jest żywo komentowany przez miejscowe społeczeństwo.

Jakie korzyści przynosi nawożenie sztuczne

Plony zbóż w Polsce mamy bardzo niskie. Ogólnie licząc w całym kraju plony zbóż nie przekraczają średnio 11 kwintali z hektara, a w wielu gospodarstwach są znacznie niższe.

Przy tak małych zbiorach, wielu rolnikom nie wystarcza ziarna na własny użytek. Słusznie też coraz częściej odzywają się głosy nawołujące do podnoszenia plonów. Nie zwlekając przeto należało by w tym kierunku podjąć poważne starania.

Wiele w tym względzie znaczy należyte wykonywanie wszelkich prac i zabiegów gospodarskich, jednakże gdy chodzi o znaczniejsze podniesienie plonów to niezbędne jest stosowanie odpowiednich dawek nawozów sztucznych. Bez użycia tego środka

nawozowego, możliwości zwiększenia produkcji polowej są dosyć ograniczone. Poprzestając jedynie na nawozach własnych, plony zbóż na ziemiach średniej jakości trudno było by podciągnąć ponad dzisiejszy poziom przeciętny — 11 kwintali z hektara, taka zaś produkcja nie odpowiada dzisiejszym wymaganiom i potrzebom szerokich rzesz rolniczych.

Przy pomocy nawozów sztucznych produkcję zboża oraz innych ziemiopłodów można zwiększyć wydatnie, a poza tym nawozy pomocnicze przynoszą poważne korzyści pośrednie, na które rolnicy zbyt mało zwracają uwagi.

Stosując nawozy sztuczne pod zboża, osiągamy pokaźne zwyżki plonów, zarówno ziarna jak i słomy, a ta ostatnia jak wiadomo ma w gospodarstwie duże znaczenie. Stosując odpowiednie nawożenie pomocnicze pod ziemiopłody pastewne, na przykład pod buraki, koński ząb, słonecznik, seradelę, lucernę i t. p. uzyskujemy duże ilości paszy i dzięki temu możemy żywić dostatnio inwentarz i mieć z niego znaczne korzyści. Prócz tego, przy obfitych zbiorach paszy i słomy produkujemy dużo obornika, z jego pomocą zaś podnosimy urodzajność pól, która z kolei powoduje zwiększoną produkcję zarówno roślinną, jak i zwierzęcą.

Podobne skutki wywiera zasilanie nawozami sztucznymi łąk i pastwisk, zwiększone bowiem ilości paszy z tych użytków, korzystnie wpływają na wydajność inwentarza, a pośrednio także i zasiewów polowych.

W szczególności duże korzyści przynoszą nawozy sztuczne na polach jednostronnie wyczerpanych z pewnych składników pokarmowych oraz na ziemiach z natury w pewne składniki ubogich.

Bardzo dobre wyniki w wielu tego rodzaju wypadkach dają nawozy azotowe.

Trzeba więc nawozy sztuczne stosować, bo z ich pomocą wiele można zyskać. Inż. J.

Sport

WISŁOKA — TARNOWIA 2.4 (1:3)

(H) Dębica 21 sierpnia. Zawody towarzyskie. Tarnovia pojechała do Dębicy w dobrym składzie i odniosła zwycięstwo dość łatwo nad ambitnie, lecz surowo grającą Wisłoką. Bramki dla Tarnovii zdobyli Pirych 2, Kokoszka i Jeż, dla Wisłoki Witkowski (z karnego) i Bobula. Zaznaczyć należy, że Tarnovia prawie cały mecz grała w dziesiątkę, bo przed pauzą zeszedł z boiska na dość długi okres czasu Mróz (lekka kontuzja), a po pauzie sędzia p. Srebro wykluczył z gry Wychodila za kopnięcie przeciwnika. Publiczności dużo.

Z. S. ŻABNO—TARNOVIA II 4.4 (4;0)

(H) Żabno 21 sierpnia. Druga drużyna Tarnovii rozegrała w Żabnie zawody propagandowe z drużyną Z. S. Zabno. Do pauzy przeważają miejscowi i zdobywają w tym okresie 4 bramki. Po pauzie Tarnovia, grając niezwykle ambitnie i demonstrując bardzo ładną grę wyrównuje.

Na marginesie powyższych zawodów na prośbę Tarnovii podajemy, że zarząd Z. S. Żabna reklamował powyższe zawody niewłaściwie, zapowiadając w afiszach Tarnovię ligową, chociaż zakontraktował 2 gą drużynę. Tego rodzaju postępowanie przynosi Tarnovii szkodę, gdyż wprowadza tamtejszą publiczność w błąd, co do istotnej wartości drużyny, bo rzecz oczywista drużyna I B kombinowana z juniorkami nie przedstawia tego poziomu, co Tarnovia ligowa.

METAL — OLSZA 4:3 (1:1)

(H) Tarnów 21 sierpnia. Zawody towarzyskie. Metal znajduje się ostatnio w bardzo dobrej formie i gra przy tym ambitnie nic więc dziwnego, że osiąga piękne wyniki. Olsza zaprezentowała się dobrze. Stanowi ona zespół bardzo wyrównany, grający twardo i szybko.

Do pauzy gra równorzędna, przy czym obie strony nie wykorzystują wiele dogodnych momentów podbramkowych. Po pauzie więcej z gry mają gospodarze i odnoszą zasłużone zwycięstwo. W ostatnich 20 min. gra staje się bardzo ostra a nawet brutalna, czego winą należy przypisać sędziemu p. Lisowi, który błędnymi rozstrzygnięciami wyprowadził graczy z równowagi, a jeżeli chodzi o ostatni kwadrans gry, wyraźnie krzywdził drużynę gości.

O wejście do Ligi Okręgowej.

W niedzielę 21 b. m. odbyły się 3 dalsze mecze o wejście do Krakowskiej Ligi Okręgowej i tak Mościce rozgromiły Azotanię 6:0, Dąbski zwyciężył również 6:0 W.K.S. Kielce, a Sandecja wygrała z Kablem 3.1.

Z ostatniej chwili.

KABEL — MOŚCICE 5:1 (2:1)

Kraków, 28 sierpnia. Wysokie i najzupełniej zasłużone zwycięstwo drużyny mościckiej która zagrała wprost koncertowo.

Równocześnie Dąbski wygrał z Azotanią 4:0. O awansie do krak. Ligi Okręgowej zadecyduje, wobec powyższego wynik zawodów Mościce — Dąbski, które odbędą się w przyszłą niedzielę. Ponieważ zawody te odbędą się w Mościcach, typujemy Mościce jako zwyciescę, za czym poza handicapem własnego boiska, przemawia także doskonała forma drużyny mościckiej.

Tabela rozgrywek przedstawia się następująco:

	Klub	gier	punkt.	st.br.
1	Mościce	7	12:2	24:7
2	Dąbski	7	11:3	23:7
3	Sandecja	5	6:4	13:13
4	Kabel	6	4:8	13:16
5	W.K.S. Kielce	6	4:8	11:18
6	Azotania	7	1:13	5:28

W tabeli nie jest uwzględniony wynik zawodów W. K. S. Kielce — Sandecja, gdyż do tej chwili jeszcze go nie znamy, prawdopodobnie nie będzie on jednak miał znaczenia przy końcowym ukształtowaniu się tabeli.

Biały Sport w Tarnowie.

(H) W tym roku założona Sekcja Tenisowa Sokoła I. w Tarnowie rozwija ożywioną działalność sportową. W ubiegłą niedzielę urządziła Sekcja mecz tenisowy na swoich kortach (obok stacji kolejowej) z zespołem Sokoła z Brzeska, zakończony zwycięstwem tarnowian w stosunku 6:1. Jedyny punkt dla Sokoła z Brzeska uzyskali w doublu Konopka i Brzeski.

Sekcja Tenisowa Sokoła I. liczy obecnie 25 członków czynnych. Do najlepszych zawodników Sekcji należą Jachimek (znany piłkarz Tarnovii), Dybuś, dr. Pogoda, Serwiński i Klaus — z zawodniczek Krawczykówna i Frączkiewiczówna.

Wyniki Zawodów Strzeleckich zorganizowanych przez tutejszy Oddział Związku Rezerwistów w dniu 15/8 br. o srebrny puchar przechodni fundacji inż. Gabriela Mariana są następujące:

1. Para Stefan zdobywca pucharu, 2. Błasik Wojciech, 3. Faliszewski Antoni, 4. Nowak Julian Karol, 5. Czernoch Ignacy Marian, 6 Burda Stanisław, 7 Wiśniewski Piotr.

Zwycięzca wręczył zdobyte odznaczenia Prez. Oddziału prof. Dubielowi Gabrielowi, maj. rezerwy, w czasie wręczania nagród orkiestra odegrała marsza strzeleckiego.

Dalsze szczegóły napadu na listonosza

W uzupełnieniu notatki o napadzie na listonosza pieniężnego w Tarnowie zamieszcz. na str. 9 tej dowiedzieliśmy się kilka dalszych szczegółów. Otóż, jak się okazało, Libera zdradzał ostatnio objawy choroby umysłowej, był podniecony zaczepiał mało znanych mu ludzi, którym opowiadał o różnych fantastycznych projektach na przyszłość. M. in. opowiadał, że ma zamiar założyć mleczarnię w Gdyni, pensjonat w Krynicy i. t. p. historie. Sam zresztą napad, zrobiony w biały dzień, na ludnej ulicy, w mieście, w którym się Libera wychował od dziecka i gdzie zna go bardzo wiele osób, (a więc szansa ucieczki bez rozpoznania była prawie żadna), świadczy o jego nienormalności. Jak się dowiadujemy sztabę żelazną, którą uderzył listonosza Surdę pożyczył w sklepie p. Wróblewskiego (ul. Krakowska) rzekomo dla matki do otwarcia drewnianej skrzyni, ponadto zamówił sobie taksówkę, którą chciał wyjechać do Krynicy.

Humor

W CICHEJ MAŁEJ REDAKCYJCE

Redaktor tygodnika „Hodowla mrówek" śpi w lokalu redakcyjnym, który jest jednocześnie administracją pisma i sypialnią redaktora. Ktoś puka.

— Kto tam? — pyta redaktor.

— Prenumerator.

— Kłamstwo! Poznałbym po głosie!

GÓRĄ PRASA.

W pewnym amerykańskim piśmie ukazała się następująca wzmianka:

„We wczorajszym numerze naszego pisma pierwsi donieśliśmy o śmierci Jima Stefensa. Dzisiaj znowu mamy możność donieść, że wiadomość była przedwczesną. Jest to dowód, że pismo nasze dostarcza zawsze najwcześniejszych wiadomości."

REPERTUAR KIN.

MARZENIE: „Mr. Dodd szaleje" komedio satyra amerykańska.

APOLLO: „Znachor" najpiękniejszy film polski z Junoszą Stępowskim i Barszczewską.

DOM ŻOŁNIERZA: „Zwycięska walka" sensacyjny film amerykański i ciekawe dodatki.

Prenumerata w Polsce: roczna 6 zł, półroczna 3 zł, kwartalna 1·50, zł. Prenumeratę prosimy wpłacać na konto P.K.O. 415.692 lub w Redakcji, drukarnia L. Styrny, Pasaż Tertila. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: za tekstem — cała strona 120 zł. pół. str. 60 zł. ćwierć str. 30 zł. 1/8 str. 15 zł. 1/16 str. 7·50 zł. W tekście 50% drożej, przed tekstem 100% drożej — Za wiersz milimetrowy za tekstem 95 gr.

Przy kilkurazowym ogłoszeniu bez zmiany tekstu znaczny rabat.

Redaktor odpowiedzialny Mgr M. Bzowski. Wydawca: Komitet wydawniczy. Druk. L. Styrny w Tarnowie